List do Galacjan

Rozdział 1

1. Paweł, apostoł nie od ludzi ani przez człowieka, ale przez Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który go wskrzesił z martwych; **2**. I wszyscy bracia, którzy są ze mną, do kościołów Galacji: **3**. Łaska wam i pokój od Boga Ojca i naszego Pana Jezusa Chrystusa; **4**. Który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby nas wyrwać z obecnego złego świata według woli Boga i Ojca naszego; **5**. Któremu chwała na wieki wieków. Amen. **6**. Dziwię się, że tak szybko dajecie się odwieść od tego, który was powołał ku łasce Chrystusa, do innej ewangelii; **7**. Która nie jest inną; są tylko pewni *ludzie*, którzy was niepokoją i chcą wypaczyć ewangelię Chrystusa. **8**. Lecz choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba głosił wam ewangelię *inną* od tej, którą wam głosiliśmy, niech będzie przeklęty. **9**. Jak powiedzieliśmy przedtem, tak i teraz znowu mówię: Gdyby wam ktoś głosił ewangelię *inną* od tej, którą przyjęliście, niech będzie przeklęty. **10**. Czy teraz bowiem chcę pozyskać ludzi, czy Boga? Albo czy staram się przypodobać ludziom? Gdybym nadal ludziom chciał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa. **11**. A oznajmiam wam, bracia, że głoszona przeze mnie ewangelia nie jest według człowieka. **12**. Nie otrzymałem jej bowiem ani nie nauczyłem się jej od człowieka, ale przez objawienie Jezusa Chrystusa. **13**. Słyszeliście bowiem o moim dawniejszym postępowaniu w judaizmie, że ponad miarę prześladowałem kościół Boży i niszczyłem go; **14**. I wyprzedzałem w judaizmie wielu moich rówieśników z mojego narodu, będąc bardzo gorliwym zwolennikiem moich ojczystych tradycji. **15**. Lecz gdy upodobało się Bogu, który mnie odłączył w łonie mojej matki i powołał swoją łaską; **16**. Aby objawić swego Syna we mnie, abym głosił go wśród pogan, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi; **17**. Ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy przede mną byli apostołami, poszedłem do Arabii, po czym znowu wróciłem do Damaszku. **18**. Potem, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy, aby zobaczyć się z Piotrem, u którego przebywałem piętnaście dni. **19**. A spośród apostołów nie widziałem żadnego innego poza Jakubem, bratem Pana. **20**. *Oświadczam* przed Bogiem, że w tym, co do was piszę, nie kłamię. **21**. Potem udałem się w okolice Syrii i Cylicji; **22**. A nie byłem osobiście znany kościołom Judei, które są w Chrystusie. **23**. Słyszeli tylko: ten, który kiedyś nas prześladował, teraz głosi wiarę, którą przedtem niszczył. **24**. I chwalili Boga z mojego powodu.

Rozdział 2

1. Potem, po czternastu latach, udałem się ponownie do Jerozolimy wraz z Barnabą, wziąwszy ze sobą także Tytusa. **2**. A udałem się *tam* zgodnie z objawieniem i przedstawiłem im ewangelię, którą głoszę wśród pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się uznaniem, aby *się* czasem nie *okazało*, że biegnę albo biegłem na próżno. **3**. Lecz nawet Tytusa, który był ze mną, nie zmuszono do obrzezania, mimo że był Grekiem; **4**. A *to* z powodu wprowadzonych fałszywych braci, którzy się wkradli, aby wyszpiegować

naszą wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas zniewolić. **5**. Nie ustąpiliśmy im ani na chwilę i nie poddaliśmy się, aby pozostała wśród was prawda ewangelii. **6**. A co do cieszących się uznaniem — jakimi kiedyś byli, jest dla mnie bez znaczenia, Bóg *bowiem* nie ma względu na osobę — ci więc, którzy cieszą się uznaniem, nic *mi* nie narzucili. **7**. Wręcz przeciwnie, gdy widzieli, że została mi powierzona ewangelia *wśród* nieobrzezanych, jak Piotrowi *wśród* obrzezanych; **8**. (Ten bowiem, który działał skutecznie przez Piotra w *sprawowaniu* apostolstwa *wśród* obrzezanych, skutecznie działał i we mnie wśród pogan); **9**. I gdy poznali daną mi łaskę, Jakub, Kefas i Jan, którzy są uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na *znak* wspólnoty, abyśmy my *poszli* do pogan, a oni do obrzezanych. **10**. Bylebyśmy tylko pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić. **11**. A gdy Piotr przybył do Antiochii, sprzeciwiłem mu się w twarz, bo był godny nagany. **12**. Zanim bowiem przyszli niektórzy od Jakuba, jadał razem z poganami. Gdy zaś oni przyszli, odsunął się i odłączył, obawiając się tych, którzy byli z obrzezania. **13**. A razem z nim obłudnie postępowali i inni Żydzi, tak że i Barnaba dał się wciągnąć w tę ich obłudę. **14**. Lecz gdy zobaczyłem, że nie postępują zgodnie z prawdą ewangelii, powiedziałem Piotrowi wobec wszystkich: Jeśli ty, będąc Żydem, żyjesz po pogańsku, a nie po żydowsku, czemu przymuszasz pogan, aby żyli po żydowsku? **15**. My, *którzy jesteśmy* Żydami z urodzenia, a nie grzesznikami z pogan; **16**. Wiedząc, że człowiek nie jest usprawiedliwiony z uczynków prawa, ale przez wiarę w Jezusa Chrystusa, i my uwierzyliśmy w Jezusa Chrystusa, abyśmy byli usprawiedliwieni z wiary Chrystusa, a nie z uczynków prawa, dlatego że z uczynków prawa nie będzie usprawiedliwione żadne ciało. **17**. A jeśli *my*, szukając usprawiedliwienia w Chrystusie, sami okazaliśmy się grzesznikami, to czy Chrystus *jest* sługą grzechu? Nie daj Boże! **18**. Jeśli bowiem na nowo buduję to, co zburzyłem, samego siebie czynię przestępcą. **19**. Bo ja przez prawo umarłem dla prawa, abym żył dla Boga. **20**. Z Chrystusem jestem ukrzyżowany: żyję, ale już nie ja, lecz żyje we mnie Chrystus. A to, że teraz żyję w ciele, żyję w wierze Syna Bożego, który mnie umiłował i wydał za mnie samego siebie. **21**. Nie odrzucam łaski Boga. Jeśli bowiem przez prawo jest sprawiedliwość, to Chrystus umarł na próżno.

Rozdział 3

1. O głupi Galaci! Któż was omamił, abyście nie byli posłuszni prawdzie, *was*, przed których oczami został wymalowany Jezus Chrystus i wśród których został ukrzyżowany? **2**. Tego tylko chciałbym się od was dowiedzieć: Czy przez uczynki prawa otrzymaliście Ducha, czy przez słuchanie wiary? **3**. Tak głupi jesteście? Rozpoczęliście duchem, a teraz kończycie ciałem? **4**. Tak wiele cierpieliście na próżno, jeśli rzeczywiście na próżno? **5**. Ten więc, który udziela wam Ducha i czyni cuda wśród was, *czyni to* przez uczynki prawa czy przez słuchanie wiary? **6**. Tak jak Abraham uwierzył Bogu i zostało mu *to* poczytane za sprawiedliwość. **7**. Wiedzcie zatem, że ci, którzy są z wiary, ci są synami Abrahama. **8**. A Pismo, które przewidziało, że Bóg z wiary będzie usprawiedliwiał pogan, wcześniej ogłosiło *ewangelię* Abrahamowi: W tobie będą błogosławione wszystkie narody. **9**. Tak więc ci, którzy są z wiary, dostępują

błogosławieństwa wraz z wierzącym Abrahamem. **10**. Na wszystkich bowiem, którzy są z uczynków prawa, ciąży przekleństwo, bo jest napisane: Przeklęty każdy, kto nie wytrwa w wypełnianiu wszystkiego, co jest napisane w księdze Prawa. **11**. A że przez prawo nikt nie jest usprawiedliwiony przed Bogiem, jest oczywiste, bo: Sprawiedliwy będzie żył z wiary. **12**. Prawo zaś nie jest z wiary, lecz: Człowiek, który je wypełnia, przez nie będzie żył. **13**. Chrystus odkupił nas z przekleństwa prawa, stając się za nas przekleństwem (bo jest napisane: Przeklęty każdy, kto wisi na drzewie); **14**. Aby błogosławieństwo Abrahama w Chrystusie Jezusie przeszło na pogan *i* abyśmy przez wiarę otrzymali obietnicę Ducha. **15**. Bracia, mówię po ludzku: Przecież nawet zatwierdzonego testamentu człowieka nikt nie obala ani *do niego nic* nie dodaje. **16**. Otóż Abrahamowi i jego potomkowi zostały dane obietnice. Nie mówi: I jego potomkom, jak o wielu, ale jak o jednym: I twemu potomkowi, którym jest Chrystus. **17**. To zaś mówię: Przymierza zatwierdzonego przedtem przez Boga względem Chrystusa nie znosi prawo, które powstało czterysta trzydzieści lat później, tak aby unieważnić obietnicę. **18**. Jeśli bowiem dziedzictwo *jest* z prawa, to już nie z obietnicy. Lecz Bóg darował *je* Abrahamowi przez obietnicę. **19**. Po co więc prawo? Zostało dodane z powodu przestępstw, aż do przyjścia potomka, któremu złożono obietnicę, ustanowione przez aniołów ręką pośrednika. **20**. Lecz pośrednik nie jest dla jednego, ale Bóg jest jeden. **21**. Czy więc prawo jest przeciwko obietnicom Boga? Nie daj Boże! Gdyby bowiem zostało dane prawo, które mogłoby ożywiać, sprawiedliwość rzeczywiście byłaby z prawa. **22**. Lecz Pismo zamknęło wszystko pod grzech, aby obietnica z wiary Jezusa Chrystusa została dana wierzącym. **23**. Zanim zaś przyszła wiara, byliśmy poddani pod straż prawa i trzymani w zamknięciu *aż* do tej wiary, która potem miała być objawiona. **24**. Tak więc prawo było naszym pedagogiem do Chrystusa, abyśmy z wiary byli usprawiedliwieni. **25**. Lecz gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod pedagogiem. **26**. Wszyscy bowiem jesteście synami Bożymi przez wiarę w Chrystusa Jezusa. **27**. Bo wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyodzialiście się w Chrystusa. **28**. Nie ma Żyda ani Greka, nie ma niewolnika ani wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety; wszyscy bowiem jedno jesteście w Chrystusie Jezusie. **29**. A jeśli należycie do Chrystusa, to jesteście potomstwem Abrahama, a zgodnie z obietnicą — dziedzicami.

Rozdział 4

1. Mówię więc: Dopóki dziedzic jest dzieckiem, niczym się nie różni od sługi, chociaż jest panem wszystkiego. **2**. Lecz jest poddany opiekunom i zarządcom aż do czasu wyznaczonego przez ojca. **3**. Podobnie i my, gdy byliśmy dziećmi, byliśmy w niewoli żywiołów tego świata. **4**. Lecz gdy nadeszła pełnia czasu, Bóg posłał swego Syna, zrodzonego z kobiety, zrodzonego pod prawem; **5**. Aby wykupił tych, którzy *byli* pod prawem, abyśmy dostąpili usynowienia. **6**. A ponieważ jesteście synami, Bóg posłał do waszych serc Ducha swego Syna, wołającego: Abba, Ojcze! **7**. Tak więc już nie jesteś sługą, ale synem, a jeśli synem, *to* i dziedzicem Bożym przez Chrystusa. **8**. Wprawdzie dawniej, gdy nie znaliście

Boga, służyliście tym, którzy z natury nie są bogami. **9**. Ale teraz, gdy poznaliście Boga, a raczej gdy zostaliście przez Boga poznani, jakże możecie ponownie wracać do słabych i nędznych żywiołów, którym ponownie chcecie służyć? **10**. Zachowujecie dni i miesiące, pory i lata. **11**. Boję się o was, czy przypadkiem na próżno nie trudziłem się nad wami. **12**. Bracia, proszę was, bądźcie tacy jak ja, gdyż i ja *jestem* taki jak wy. W niczym mnie nie skrzywdziliście. **13**. Wiecie przecież, że pierwszy raz głosiłem wam ewangelię w słabości ciała. **14**. A mojej cielesnej próby nie lekceważyliście sobie ani nie wzgardziliście, ale przyjęliście mnie jak anioła Boga, jak *samego* Chrystusa Jezusa. **15**. Gdzież więc się podziało to wasze błogosławieństwo? Daję wam bowiem świadectwo, że gdyby to było możliwe, wyłupilibyście sobie oczy i dali je mnie. **16**. Czy mówiąc wam prawdę, stałem się waszym nieprzyjacielem? **17**. Gorliwie o was zabiegają niedobrze, lecz chcą was odłączyć, abyście o nich zabiegali. **18**. A zawsze jest dobrze zabiegać gorliwie o to, co dobre, a nie tylko wtedy, gdy jestem obecny wśród was. **19**. Moje dzieci, które znowu w bólach rodzę, aż Chrystus w was się ukształtuje; **20**. Chciałbym teraz być wśród was i zmienić swój głos, ponieważ jestem zaniepokojony o was. **21**. Powiedzcie mi, wy, którzy chcecie być pod prawem, czy nie słuchacie, *co mówi* prawo? **22**. Napisane jest bowiem, że Abraham miał dwóch synów, jednego z niewolnicy, a drugiego z wolnej. **23**. Lecz ten z niewolnicy urodził się według ciała, ten zaś z wolnej — według obietnicy. **24**. Ma to znaczenie alegoryczne: te *kobiety* oznaczają dwa przymierza: jedno z góry Synaj, które rodzi w niewolę — jest nim Hagar. **25**. Hagar bowiem to góra Synaj w Arabii, a odpowiada ona dzisiejszemu Jeruzalem, bo jest ono w niewoli wraz ze swoimi dziećmi. **26**. Natomiast Jeruzalem, które jest w górze, jest wolne i ono jest matką nas wszystkich. **27**. Napisane jest bowiem: Raduj się, niepłodna, która nie rodzisz, wykrzyknij i zawołaj, która nie znasz bólów porodowych, bo ta opuszczona ma więcej dzieci niż ta, która ma męża. **28**. My więc, bracia, jak Izaak jesteśmy dziećmi obietnicy. **29**. Lecz jak kiedyś ten, który urodził się według ciała, prześladował tego, który urodził się według Ducha, tak *dzieje się* i teraz. **30**. Co jednak mówi Pismo? Wypędź niewolnicę i jej syna. Nie będzie bowiem syn niewolnicy dziedziczył z synem wolnej. **31**. Tak więc, bracia, nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, ale wolnej.

Rozdział 5

1. Trwajcie więc w tej wolności, którą nas Chrystus wyzwolił, i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli. **2**. Oto ja, Paweł, mówię wam, że jeśli dacie się obrzezać, Chrystus na nic wam się nie przyda. **3**. A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że jest zobowiązany wypełnić całe prawo. **4**. Pozbawiliście się Chrystusa wszyscy, którzy usprawiedliwiacie się przez prawo; wypadliście z łaski. **5**. My bowiem przez Ducha oczekujemy nadziei sprawiedliwości z wiary. **6**. Bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie, ale wiara, która działa przez miłość. **7**. Biegliście dobrze. Któż wam przeszkodził, abyście nie byli posłuszni prawdzie? **8**. Namawianie to nie pochodzi od tego, który was powołuje. **9**. Trochę zakwasu całe ciasto zakwasza. **10**. Mam co do

was przekonanie w Panu, że nie będziecie innego zdania. A ten, kto was niepokoi, zostanie osądzony, kimkolwiek by był. **11**. A ja, bracia, jeśli nadal obrzezanie głoszę, to dlaczego jeszcze cierpię prześladowanie? Przecież wtedy zniesione byłoby zgorszenie krzyża. **12**. Bodajby byli odcięci ci, którzy was niepokoją. **13**. Bo wy, bracia, zostaliście powołani do wolności, tylko pod pozorem tej wolności nie *pobłażajcie* ciału, ale z miłości służcie jedni drugim. **14**. Całe bowiem prawo wypełnia się w tym jednym słowie, mianowicie: Będziesz miłował swego bliźniego jak samego siebie. **15**. Lecz jeśli wzajemnie się kąsacie i pożeracie, uważajcie, abyście się wzajemnie nie zjedli. **16**. Mówię więc: Postępujcie w Duchu, a nie spełnicie pożądania ciała. **17**. Ciało bowiem pożąda na przekór Duchowi, a Duch na przekór ciału; są one sobie przeciwne, tak że nie możecie czynić tego, co chcecie. **18**. Lecz jeśli jesteście prowadzeni przez Ducha, nie jesteście pod prawem. **19**. A znane są uczynki ciała, którymi są: cudzołóstwo, nierząd, nieczystość, rozpusta; **20**. Bałwochwalstwo, czary, nienawiść, niezgoda, zawiść, gniew, spory, kłótnie, herezje; **21**. Zazdrość, zabójstwa, pijaństwo, hulanki i tym podobne; o nich wam mówię, jak już przedtem powiedziałem, że ci, którzy takie rzeczy czynią, królestwa Bożego nie odziedziczą. **22**. Owocem zaś Ducha jest miłość, radość, pokój, cierpliwość, życzliwość, dobroć, wiara; **23**. Łagodność, powściągliwość. Przeciwko takim nie ma prawa. **24**. A ci, którzy należą do Chrystusa, ukrzyżowali *swoje* ciało wraz z namiętnościami i pożądliwościami. **25**. Jeśli żyjemy w Duchu, w Duchu też postępujmy. **26**. Nie bądźmy żądni próżnej chwały, jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc.

Rozdział 6

1. Bracia, jeśli przydarzy się komuś jakiś upadek, wy, którzy jesteście duchowi, poprawiajcie takiego w duchu łagodności, uważając *każdy* na samego siebie, abyś i ty nie był kuszony. **2**. Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełniajcie prawo Chrystusa. **3**. Jeśli bowiem ktoś uważa, że jest czymś, będąc niczym, ten zwodzi samego siebie. **4**. Każdy zaś niech bada swoje własne czyny, a wtedy będzie mieć *powód do* chluby w samym sobie, a nie w kimś innym. **5**. Każdy bowiem poniesie swoje własne brzemię. **6**. A ten, kto jest nauczany słowa, niech udziela ze wszystkich dóbr temu, który go naucza. **7**. Nie łudźcie się, Bóg nie da się z siebie naśmiewać. Co bowiem człowiek sieje, to też żąć będzie. **8**. Bo kto sieje dla swego ciała, z ciała żąć będzie zniszczenie. Kto zaś sieje dla Ducha, z Ducha żąć będzie życie wieczne. **9**. A w czynieniu dobra nie bądźmy znużeni, bo w swoim czasie żąć będziemy, jeśli nie ustaniemy. **10**. Dlatego więc, dopóki mamy czas, czyńmy dobrze wszystkim, a zwłaszcza domownikom wiary. **11**. Widzicie, jaki długi list napisałem do was własnoręcznie. **12**. Ci wszyscy, którzy chcą się podobać według ciała, przymuszają was do obrzezania, aby tylko nie cierpieć prześladowania z powodu krzyża Chrystusa. **13**. Ci bowiem, którzy są obrzezani, sami nie zachowują prawa, ale chcą, abyście wy dali się obrzezać, żeby się chlubić waszym ciałem. **14**. Co do mnie, nie daj Boże, abym się miał chlubić *z czegoś innego*, jak tylko z krzyża naszego Pana Jezusa Chrystusa, przez którego świat jest ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. **15**. W Chrystusie Jezusie bowiem ani obrzezanie nic nie znaczy, ani nieobrzezanie,

ale nowe stworzenie. **16**. A na tych wszystkich, którzy będą postępować według tej zasady, *niech przyjdzie* pokój i miłosierdzie, i na Izraela Bożego. **17**. Odtąd niech mi nikt nie sprawia przykrości. Ja bowiem na swoim ciele noszę piętna Pana Jezusa. **18**. Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa *niech będzie* z waszym duchem, bracia. Amen.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Released under the Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0.
eBible.org
Polish — Polski